



Sygn. akt II CSK 51/09

**WYROK  
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 9 czerwca 2009 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Krzysztof Strzelczyk (przewodniczący)

SSN Grzegorz Misiurek (sprawozdawca)

SSN Katarzyna Tyczka-Rote

w sprawie z powództwa K.Z.  
przeciwko Skarbowi Państwa - Wojewodzie [...]  
o zapłatę,  
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym  
w Izbie Cywilnej w dniu 9 czerwca 2009 r.,  
skargi kasacyjnej powoda  
od wyroku Sądu Apelacyjnego  
z dnia 30 kwietnia 2008 r., sygn. akt [...],

**oddala skargę kasacyjną i zasądza od powoda na rzecz  
pozwanego kwotę 5.400 (pięć tysięcy czterysta) zł tytułem  
zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

## Uzasadnienie

Sąd Okręgowy w P. wyrokiem z dnia 31 grudnia 2007 r. oddalił powództwo K.Z. przeciwko Skarbowi Państwa – Wojewodzie o zapłatę odszkodowania za wywłaszczoną nieruchomość. Sąd Apelacyjny oddalił apelację powoda od tego orzeczenia wyrokiem zaskarżonym skargą kasacyjną.

Sąd Apelacyjny wskazał, że źródłem powstania szkody, której naprawienia domaga się powód, była decyzja z Prezydenta Miasta P. z dnia 27 grudnia 1984 r. Nieważność tej decyzji, dotkniętej jedną z wad wymienionych w art. 156 § 1 k.p.a., została stwierdzona przez Głównego Inspektora Nadzoru Budowlanego decyzją z dnia 26 kwietnia 2001 r. Decyzja ta stała się ostateczna w dniu jej wydania. Zgodnie z obowiązującym wówczas art. 160 k.p.a., roszczenie odszkodowawcze przedawniało się z upływem trzech lat od dnia, w którym stała się ostateczna decyzja stwierdzająca nieważność decyzji wydanej z naruszeniem art. 156 § 1 k.p.a. Powód wystąpił z wnioskiem o zapłatę odszkodowania 14 marca 2005 r. Główny Inspektor Nadzoru Budowlanego decyzją z dnia 21 grudnia 2005 r. odmówił wypłaty odszkodowania. W tych okolicznościach zarzut przedawnienia podniesiony przez stronę pozwaną musi być uznany za skuteczny. Powód został pouczone w postępowaniu administracyjnym o sposobie realizacji przysługującego mu roszczenia odszkodowawczego w związku ze stwierdzeniem nieważności decyzji z dnia 27 grudnia 1984 r., jednak roszczenie to zgłosił po upływie terminu przedawnienia, podejmując wcześniej starania o zwrot nieruchomości. Decyzja odmawiająca zwrotu z dnia 13 stycznia 2005 r. nie jest przez powoda kwestionowana. Z jej wydaniem powód nie łączy poniesionej przez siebie szkody. Decyzja ta nie pozostaje zatem w związku z dochodzonym przez powoda roszczeniem.

W skardze kasacyjnej opartej na podstawie określonej w art. 398<sup>3</sup> § 1 pkt 1 k.p.c. powód podniósł zarzuty błędnej wykładni:

- art. 442<sup>1</sup> w związku z art. 123 § 1 ust. 1 w związku z art. 417 k.c. w związku z art. 69 ustawy o gospodarce nieruchomościami (w brzmieniu z 29 kwietnia 1985 r.) przez przyjęcie, że powód uchybił 3-letniemu terminowi do

dochodzenia odszkodowania zgodnie z art. 417 k.c. w sytuacji, gdy obowiązujące przepisy nakładały na powoda obowiązek wystąpienia o zwrot wyłączonej nieruchomości, a dopiero po odmowie zwrotu do wystąpienia na drogę sądową z roszczeniem odszkodowawczym;

- art. 160 k.p.a. przez przyjęcie, że powód był uczestnikiem postępowania administracyjnego o zatwierdzeniu planu realizacyjnego osiedla domków jednorodzinnych zakończonego decyzją z dnia 27 grudnia 1984 r., której nieważność stwierdził w dniu 26 kwietnia 2001 r. Główny Inspektor Nadzoru Budowlanego, podczas gdy powód uczestnikiem tego postępowania nigdy nie był i nie mógł w tym czasie dochodzić swoich roszczeń.

Powołując się na tak ujętą podstawę kasacyjną powód wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i jego zmianę przez uwzględnienie powództwa.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną Prokuratoria Generalna Skarbu Państwa wniosła o jej oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie zasługiwała na uwzględnienie.

W pisemnych motywach zaskarżonego wyroku Sąd Apelacyjny podkreślił wyraźnie, że dokonując oceny zasadności dochodzonego roszczenia uwzględnił stan prawny obowiązujący w chwili wydania ostatecznej decyzji Głównego Inspektora Nadzoru Budowlanego (26 kwietnia 2001 r.). Powołał się przy tym na art. 5 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 162, poz. 1692), nakazujący stosowanie - do zdarzeń i stanów prawnych powstałych przed dniem wejścia w życie wymienionej regulacji - art. 160 k.p.a. w brzmieniu obowiązującym przed 1 września 2004 r. Wychodząc z tego założenia, Sąd Apelacyjny trafnie wskazał, że wymagalność roszczenia odszkodowawczego wobec Skarbu Państwa opartego na art. 160 k.p.a. została uregulowana w tym przepisie w szczególny sposób. Chociaż jest to odpowiedzialność za czyn niedozwolony, to między innymi w zakresie wymagalności roszczenia odszkodowawczego i jego przedawnienia nie mają zastosowania ogólne przepisy o czynach niedozwolonych, lecz regulacja szczególna zawartą w art. 160 § 6 k.p.a. Pogląd ten jest prawidłowy. W świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego, można go uznać za ugruntowany

Zapatrywanie takie Sąd Najwyższy sformułował w samej tezie uchwały składu siedmiu sędziów z dnia 26 stycznia 1989 r., sygn. akt III CZP 58/1988 (OSNC 1989/9/129). Został on także przypomniany w uzasadnieniu przywołanej przez Sąd Apelacyjny uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2006 r., sygn. akt III CZP 125/05 (OSNC 2006/12/194). Opierając się na tym stanowisku Sąd Apelacyjny nie brał pod uwagę art. 417 i 424<sup>1</sup> k.c., lecz wspomniany art. 160 § 6 k.p.a., przewidujący trzyletni termin przedawnienia roszczenia o odszkodowanie, liczony od dnia, w którym stała się ostateczna decyzja stwierdzająca nieważność decyzji wydanej z naruszeniem przepisu art. 156 § 1 k.p.a. Nie stosował też – jak zarzucił skarżący - art. 69 ustawy o gospodarce nieruchomościami „w brzmieniu z 29 kwietnia 1985 r.”, gdyż przepis taki we wskazanej dacie nie istniał. Ustawa o gospodarce nieruchomościami przyjęta została w dniu 21 sierpnia 1997 r., a weszła w życie z dniem 1 stycznia 1998 r. Wskazany przez skarżącego przepis nie mógł więc funkcjonować w dacie wcześniejszej. Z powyższego wynika, że Sąd Apelacyjny nie dokonywał wykładni wymienionych przepisów a tym samym nie mógł dopuścić się ich błędnej wykładni.

Wbrew odmiennemu zapatrywaniu skarżącego, Sąd Apelacyjny nie stwierdził, że powód był uczestnikiem postępowania administracyjnego, w którym wydana została decyzja z dnia 27 grudnia 1984 r., ani nie łączył możliwości dochodzenia przez powoda roszczenia odszkodowawczego z jego udziałem w tym postępowaniu. Sąd Apelacyjny wskazał wszakże wyraźnie, że powód był uczestnikiem postępowania administracyjnego w przedmiocie stwierdzenia nieważności wymienionej decyzji i w orzeczeniu kończącym to postępowanie (decyzji z dnia 26 kwietnia 2001 r.) został pouczone o sposobie realizacji przysługującego mu roszczenia odszkodowawczego. Zarzut naruszenia art. 160 k.p.a. przez jego błędną wykładnię jest więc całkowicie chybiony.

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398<sup>14</sup>, art. 98 i art. 108 § 1 k.p.c. orzekł, jak w sentencji.